

ŁUKASZ KRZYŻOWSKI

AGH Akademia Górniczo-Hutnicza

ZOBOWIĄZANIA RODZINNE I DYNAMIKA WYKLUCZENIA W TRANSNARODOWEJ PRZESTRZENI SPOŁECZNEJ. POLACY W ISLANDII I ICH STARZY RODZICE W POLSCE¹

WSTĘP

Problematyka starzenia się społeczeństw znajduje się obecnie w centrum zainteresowania naukowców i polityków, którzy chcą zrozumieć implikacje społeczno-ekonomiczne wynikające z tego procesu demograficznego. Jednym z szerzej dyskutowanych problemów jest wpływ starzenia się społeczeństwa na możliwość sprawowania nieformalnej opieki nad osobami starszymi przez członków rodziny, społeczności lokalnej i przyjaciół. Obawy te, które często przybierają postać panik społecznych (Mucha i Krzyżowski 2010), ogniskują się na zmianach w obszarze płodności i umieralności w danym społeczeństwie, od których zależy dostępność członków rodziny zapewniających emocjonalne, finansowe i instrumentalne wsparcie. Innymi słowy, w starzejących się społeczeństwach odczuwalny jest (lub może być) niedostatek nieformalnych usług opiekuńczych. Złożony obraz sprawowania opieki nad osobą starszą komplikuje się dodatkowo w sytuacji, kiedy to wraz ze zmniejszającą się liczbą osób mogących sprawować opiekę nad starszymi członkami swoich rodzin dynamika zagranicznych migracji zarobkowych nie ulega osłabieniu. Z taką sytuacją mamy do czynienia współcześnie w Polsce. Jak wynika z najnowszego raportu OECD (2010) skłonność Polaków do zagranicznych migracji zarobkowych – w tym rosnący od wielu lat procentowy udział kobiet w strumieniach migracyjnych (por. Slany i Małek 2005; Slany 2008; Slany, Małek i Ślusarczyk 2010) – jest jedną najwyższych w krajach OECD. Prognozy OECD wskazują, że w latach 2010–2020 na skutek emigracji oraz procesu starzenia się społeczeństwa liczba osób w wieku produkcyjnym zmniejszy się w Polsce o blisko 6 proc., co po Japonii daje drugi co do wielkości spadek procentowy w krajach OECD (za: Biuletyn Migracyjny 2010, nr 27).

¹ Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki (NN116 531740). Artykuł powstał w ramach stypendium START Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej.

Główna teza, jaką stawiam w niniejszym artykule jest taka, że opieka nad osobą starszą w Polsce wynika z dominującego familiarystycznego modelu zabezpieczeń społecznych. Zobowiązania dzieci wobec starszych rodziców, w tym czynności opiekuńcze, są stosunkowo trwałym elementem polskiego systemu kulturowego dodatkowo podtrzymywanego przez brak instytucjonalnego wsparcia. W sytuacji migracji zarobkowej zobowiązania te są modyfikowane, ale nie ulegają zanikowi. Warto też podkreślić, że transfery międzygeneracyjne nie są jednostronne (rodzice również pomagają swoim dzieciom) pracującym za granicą i nie wszyscy starzy rodzice wymagają opieki. Aby uniknąć angażowania się w paniki dotyczące pozostawiania przez migrantów starych ludzi bez wsparcia warto spojrzeć na opiekę, jako społecznie konstruowany praktyk społeczno-kulturowych wywołujących liczne napięcia i ambiwalentne postawy osób w nie zaangażowanych. W sytuacji migracji strategie wsparcia i opieki ulegają przekształceniom, ale nie zanikają. Realizacja tych strategii przez migrantów może być zarówno źródłem solidarności grupowej, integracji i poczucia przynależności (*sens of belonging*) do struktur dominującego społeczeństwa wysyłającego, jak i źródłem napięć, konfliktów i poczucia wykluczenia ze struktur społeczeństwa przyjmującego. Sytuacja taka w sposób szczególny dotyczy migrujących kobiet.

Artykuł składa się z pięciu części. W pierwszej zostaną omówione modele opieki w Europie skierowane na pomoc osobom starszym. W drugiej części zaprezentuję metodologię badań własnych. Na potrzeby niniejszego tekstu zostaną wykorzystane dane ilościowe i jakościowe pochodzące z badań terenowych realizowanych w 2010 roku w Islandii oraz z projektu *The Survey of Health, Ageing and Retirement in Europe* (SHARE). Trzecia część, to prezentacja kontekstu teoretycznego. W czwartej części dokonuję krótkiej charakterystyki demograficznej Polaków mieszkających w Islandii. Ostatnia część to przedstawienie wyników analizy danych empirycznych.

MODELE OPIEKI SPOŁECZNEJ DLA OSÓB STARSZYCH W EUROPIE

Zdrowie i poczucie niezależności stanowią bardzo ważny aspekt życia osób starszych. Ich ważność jest widoczna w codziennym życiu, przejawia się w dbałości o zdrowie i dobre samopoczucie oraz w codziennych rozmowach z bliskimi i przyjaciółmi. Niezależnie od obiektywnego stanu zdrowia faktem jest, że wraz z wiekiem ludzie coraz gorzej oceniają swoje samopoczucie fizyczne i psychiczne (por. Bond i Cabrero 2007). Wraz z wiekiem wzrasta też liczba konsultacji medycznych. Można zatem stwierdzić, że w wielu wypadkach (ale nie zawsze) ze starością wiąże się większe – niż wśród młodszych generacji – uzależnienie od pomocy ludzi i instytucji.

Potrzeby osób starszych w zakresie opieki zdrowotnej i osobistej są zaspokajane na zasadach pomocy nieformalnej udzielanej poprzez członków najbliższej

rodziny, przyjaciół i sąsiadów oraz formalnej realizowanej przez instytucje państwowe. W ostatnim stuleciu, w wyniku między innymi postępującej „medykalizacji starości” oraz zmian demograficznych i społeczno-kulturowych w obszarze życia małżeńsko-rodzinnego nastąpił w Europie dynamiczny rozwój formalnych usług opiekuńczych – również w obszarze opieki osobistej. Mimo iż proces ten zauważalny jest zasadniczo w każdym europejskim państwie, to w praktyce mamy do czynienia z jego różnymi lokalnymi odmianami, które w rzeczywistości oznaczają różne proporcje nieformalnych i formalnych usług opiekuńczych kierowanych do zależnych osób starszych. Tym samym John Bond i Gregorio R. Cabrero (2007) proponują pięć modeli opieki nad osobami starszymi w dwudziestu pięciu państwach Unii Europejskiej: anglosaksoński, kontynentalny, nordycki, śródziemnomorski i przejściowy (wschodnioeuropejski). W modelu anglosaskim mamy do czynienia z uniwersalnym prawem do opieki zdrowotnej. Opieka osobista nadal pozostaje w dużej mierze realizowana przez członków najbliższej rodziny, przy czym istnieje możliwość uzyskania pomocy instytucjonalnej np. w postaci asystenta opieki osobistej. W modelu kontynentalnym (Austria, Belgia, Francja, Niemcy, Luksemburg i Holandia), podobnie jak w anglosaskim, istnienie podziału na opiekę zinstytucjonalizowaną i niezinstytucjonalizowaną, ale z większym wsparciem instytucjonalnym osób opiekujących się starszymi członkami rodziny. Model nordycki (Dania, Finlandia, Norwegia, Islandia i Szwecja) cechuje największy w porównaniu do pozostałych modeli udział państwa w obszarze usług opiekuńczych. Państwo zastępuje rodzinę w pomocy osobistej osobie starszej. Model śródziemnomorski (Grecja, Włochy, Portugalia i Hiszpania) to przede wszystkim słabo rozwinięty system pomocy zinstytucjonalizowanej. Rodzina, przyjaciele i organizacje religijne to najistotniejsze podmioty zapewniające opiekę długoterminową osobie starszej. Jednak, jak piszą Bond i Cabrero dostrzeżenie zmian w układzie ról pełnionych przez kobiety oraz zmiany struktury rodziny doprowadziło w niektórych państwach (głównie we Włoszech i Hiszpanii) do rozwoju systemu usług opiekuńczych wspierających rodziny zajmujące się pomocą osobie starszej (Bond i Cabrero 2007: 139). W ostatnim modelu, opisywanym przez badaczy jako system przejściowy lub wschodnioeuropejski (Czechy, Węgry, Litwa, Łotwa, Polska, Słowacja i Słowenia) cechuje niski nakład finansowy na opiekę zdrowotną oraz opieką osobistą nad osobą starszą. Brak instytucji państwowych kierujących usługi opiekuńcze do osób starszych wymagających opieki jest często zastępowany przez organizacje pozarządowe oraz religijne (mające notabene często status organizacji pozarządowych). Kluczową rolę w pomocy osobie starszej pełni rodzina głównie poprzez nieodpłatną pracę kobiet (por. Titkow, Duch-Krzysztofek i Budrowska 2004). Jak wiadomo, słabość modeli polega na uogólnianiu pewnych cech na wszystkie obiekty podlegające pod dany typ. I tak na przykład trudno (pomimo pewnych podobieństw) analizować sytuacji w zakresie opieki długoterminowej realizowanej wobec osoby starszej w Polsce

i Słowenii. Dlatego też wartościowym zabiegiem, uzupełniającym prezentowany model, jest przedstawienie opieki nad osobą starszą z punktu widzenia praktyk i zachowań, których konceptualizację przedstawiam poniżej².

Pojęcia „opieka” (w odróżnieniu od innych relacji międzygeneracyjnych) będę używał w odniesieniu do co najmniej czterech, wyróżnionych analitycznie, typów praktyk społeczno-kulturowych. W kontekście starości, opieka oznacza, po pierwsze, pomoc w życiu codziennym; opiekę osobistą (kąpanie, ubieranie, karmienie, pomoc w poruszaniu się). Po drugie, „zarządzanie życiem”, wykonywanie instrumentalnych czynności niezbędnych w prawidłowym funkcjonowaniu jednostek potrzebujących opieki (płacenie rachunków, robienie zakupów, sprząatanie, gotowanie). Opieka oznacza, po trzecie, nadzór (w szczególności w przypadku osób cierpiących na demencję). Po czwarte, ważnym, społecznym aspektem sprawowania opieki jest po prostu towarzyszenie osobie starszej w jej codziennym życiu (Timonen 2008). Wspomniane typy wsparcia wynikają z jednej strony z normatywnych i moralnych obowiązków, które można nazwać „synowską powinnością” (Silverstein, Gans i Yang 2006) a z drugiej, nie są raz na zawsze ustanowione lecz są wypracowywane i negocjowane (Finch i Mason 1993). Proces ten dotyczy również wsparcia emocjonalnego (Hochschild 2009).

Ważnym wymiarem definiującym opiekę jest charakterystyka opiekunów – zarówno w postaci jednostek, jak i instytucji. Przede wszystkim należy rozróżnić opiekę zinstytucjonalizowaną (na przykład domy pomocy społecznej, hospicja, zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze), która jest najczęściej płatna i nie zinstytucjonalizowaną opiekę domową (Qureshi 1996, Wiles 2005), która wiąże się zazwyczaj z nieodpłatną pracą kobiet (Titko, Duch-Krzysztofek i Budrowska 2004). Jak zauważa Carol Thomas (1993) opieka realizowana jest zazwyczaj przez kobiety poprzez role, które pełnią w społeczeństwie (żona, matka, córka, pomoc domowa, pielęgniarka) i odnosi się zarówno do stanów emocjonalnych troszczenia się o kogoś (*caring about someone*), jak i konkretnych praktyk (*caring for someone*). Równocześnie należy zauważyć, że statystycznie kobiety żyją dłużej od mężczyzn, a tym samym mogą wymagać dłuższej opieki, co więcej o ile same zazwyczaj opiekują się swoimi partnerami, to na ich pomoc już nie mogą liczyć.

Sara Arber i Jay Ginn (1991) rozwijają wachlarz potencjalnych opiekunów, wyróżniając następujące źródła opieki: a) płatna opieka domowa, b) partner/partnerka, c) inny członek gospodarstwa domowego, zazwyczaj dorosłe dziecko, d) krewny mieszkający poza gospodarstwem domowym, zazwyczaj dorosła córka, e) społeczność lokalna – przyjaciele i sąsiedzi, f) państwo, zapewniające opiekę osobom starszym w miejscu ich zamieszkania, g) państwo, zapewniające opiekę osobom starszym w placówkach opiekuńczych (Arber i Ginn 1991: 129). Opieka

² Przedstawiana konceptualizacja opieki nad osobą starszą była wykorzystywana w moich wcześniejszych artykułach (por. Krzyżowski 2011, Krzyżowski 2011a).

nad osobą starszą może być zatem sprawowana w różnych przestrzeniach i przez różnych aktorów. Virpi Timonen proponuje kontinuum, które z jednej strony obejmuje **formalną**, „profesjonalną” i płatną opiekę, a z drugiej **nieformalne**, najczęściej bezpłatne sprawowanie opieki nad osobą starszą przez członków rodziny. Pomędzy tymi dwoma krańcami możemy jeszcze wyróżnić na przykład opiekę (najczęściej bezpłatną) ze strony społeczności sąsiedzkiej, przyjaciół, czy organizacji pozarządowych.

Jednakże, jak zauważa Timonen „[...] granica pomiędzy formalną i nieformalną [opieką – ŁK] staje się zamazana w sytuacji, kiedy rządy przekazują środki pieniężne, aby ułatwić i zachęcić do sprawowania opieki nieformalnej [...]” (Timonen 2008: 111). Klarowność podziału ulega jeszcze większemu zamazaniu kiedy weźmiemy pod uwagę globalne przepływy opieki i ich wpływ na zmianę praktyk sprawowania opieki nad osobą starszą w domu [tym razem przez migrantkę]. Szczególnie, że niektórzy badacze (na przykład Lyon) podkreślają, że zapotrzebowanie na nieformalną opiekę ze strony migrantek wynika z dominującej w społeczeństwie przyjmującym kultury opieki i rozwiązań systemowych.

OPIS TERENU BADAWCZEGO I METODOLOGIA BADAŃ

Wyniki prezentowanych analiz pochodzą z badań terenowych realizowanych w Islandii przez trzy miesiące. W ramach badań przeprowadziłem czterdzieści indywidualnych wywiadów pogłębionych. Informatorami były przede wszystkim osoby w wieku produkcyjnym, które w ciągu najbliższych pięciu lat nie planują powrotu do Polski. Zastosowano dobór celowy, a badani rekrutowani byli zarówno za pomocą metody kuli śniegowej, jak i poprzez nawiązywanie kontaktu na forum migranckim. W ramach badań przeprowadzono również ankietę internetową. Zastosowanie takiej techniki okazało się skuteczne ze względu na wysoki wskaźnik korzystania z Internetu wśród Polaków mieszkających w Islandii. Jest on wyższy niż całego społeczeństwa islandzkiego i przekracza 90%. Średni wiek respondentów to 34 lata. 65% badanych to kobiety. Najwięcej (prawie 70%) badanych przebywa w Islandii od 2-4 lat. Co ciekawe, jeżeli chodzi o dalsze plany mieszkaniowe i migracyjne, to największy odsetek badanych stanowią ci, którzy chcą na stałe, mimo problemów z pracą, zostać w Islandii, ale na starość chcą wrócić do Polski. Na drugim miejscu znajduje się kategoria osób (i to jest 20%), które chcą na stałe zostać w Islandii i nawet nie przewidują możliwości powrotu do Polski na starość.

W niniejszym artykule wykorzystam również wyniki badań zrealizowanych za pomocą zestandaryzowanego wywiadu kwestionariuszowego w ramach drugiej edycji (lata 2006-2008) projektu *The Survey of Health, Ageing and Retirement in*

Europe (SHARE) obejmującego czternaście państw. Badania prowadzone były w paradygmacie etnografii wielostanowiskowej (Marcus 1995), zatem po powrocie do Polski prowadziłem badania wśród krewnych (głównie rodziców) migrantów, którzy na stałe mieszkają w Polsce. Niestety nie udało mi się przeprowadzić wywiadów ze wszystkimi krewnymi migrantów, z którymi zrealizowałem wywiad.

KONTEKST TEORETYCZNY: PERSPEKTYWA TRANSNARODOWA, INTERSEKcjONALNA I BIEGU ŻYCIA

W swoich badaniach wychodzę od teorii transnarodowości zakładając, że taka perspektywa pozwala na uchwycenie pełnego spektrum relacji zarówno w obrębie przestrzeni transnarodowej, jak i w kontekście relacji ze społeczeństwem przyjmującym. Wielu migrantów podtrzymuje więzi z państwem wysyłającym po przybyciu do państwa imigracji. Różnorodność bliskich, stałych relacji pojawia się w obrębie systemu rodziny (Krzyżowski 2009; Parreñas 2005), społeczności religijnych, diaspor etnicznych i układach przyjacielskich, biznesowych i akademickich. Jest to definiowane przez Thomasa Faista (2000) jako transnarodowe przestrzenie społeczne, przy czym nie chodzi tutaj tylko i wyłącznie o mobilność geograficzną – decydujące są trwałe relacje i kontakty między imigrantami a relatywnie nieruchomymi „odpowiednikami” (*correspondents*) w poprzek granic. Istnienie takich sieci nie jest niczym nowym, ale możliwości technologiczne, jakie pojawiły się w XX wieku znacznie ułatwiły kontakty transnarodowe. Przyjęcie perspektywy transnarodowej pozwala na uchwycenie tego, w jaki sposób takie charakterystyki jak płeć, klasa, sytuacja rodzinna i etniczność kreują nierówne, dynamiczne i zależne od kontekstu pozycje migrantów w transnarodowej przestrzeni na przykład między Polską a Islandią. Wspomniane markery różnorodności **mogą, ale nie muszą** wpływać na konstruowanie granic i towarzyszących im nierówności w transnarodowych przestrzeniach społecznych. Tym, na co warto zwrócić uwagę jest kwestia powiązania i współzależności pomiędzy wspomnianymi znacznikami różnorodności. Dlatego też perspektywę transnarodową uzupełniam o podejście intersekcyjne (McCall 2005).

W przeciwieństwie do klasycznych ujęć nierówności³, podejście intersekcyjne (*the intersectionality approach*) zwraca większą uwagę na znaczenie klasy, płci, etniczności i innych istotnych charakterystyk w procesie tworzenia się nierówności i ich dynamiki w procesie migracji. Podkreśla się tutaj, znaczenie atrybucji społecznych i kategoryzacji w dostępie do władzy, zasobów i wiedzy, jak i organizacji oraz dominującego dyskursu. Przy czym może to mieć miejsce zarówno na poziomie struktur społecznych, relacji społecznych, jak i jednostkowego doświadczenia nierówności.

³ Mam tutaj na myśli klasowe ujęcie nierówności, które bazuje głównie na różnicach ekonomicznych pomiędzy jednostkami i gospodarstwami domowymi.

Trzecią perspektywą teoretyczną, na której opiera się niniejszy artykuł, jest koncepcja biegu życia (Elder 2002, Mucha i Krzyżowski 2011). Przyjmuję, że dynamika nierówności i pozycji społecznej zależy nie tylko od szerszego kontekstu społecznego i umiejscowienia w transnarodowej przestrzeni społecznej, ale również od etapu życia jednostki. Z punktu widzenia tematyki tego artykułu inne będzie doświadczenie nierówności osoby, która znajduje się na takim etapie swojego życia z którym związane są zobowiązania rodzinne dotyczące głównie dzieci, a inne, jeżeli w grę wchodzi wsparcie udzielane również starym rodzicom. Nakładając na to perspektywę intersekcyjną inna będzie w takim samym kontekście sytuacja kobiety, a inna mężczyzny. Przejdę teraz do krótkiej charakterystyki migracji z Polski do Islandii.

POLACY W ISLANDII

Islandia, jako kraj imigracji, nie jest dominującym kierunkiem mobilności Polaków. Niemniej z punktu widzenia państwa imigracji, jest to ważny proces, ponieważ Polacy stanowią na wyspie największą populację cudzoziemców. W 2010 roku Polacy stanowili 44% ogółu osób posiadających obce obywatelstwo (Napierała i Wojtyńska 2011, Statistics Iceland 2012). Migracja Polaków do Islandii ma charakter ekonomiczny i jest dobrym przykładem migracji łańcuchowej opartej na sieciach migranckich. Początkowo mobilność jest krótkoterminowa, ale z czasem przeradza się ona w migrację osiedleńczą. Główne sektory gospodarki, w których zatrudniani są Polacy, to przetwórstwo rybne oraz budownictwo. Do maja 2006 roku pracowników z Polski obowiązywały pozwolenia na pracę, co wpłynęło na dynamiczny wzrost liczby Polaków przyjeżdżających na Islandię po 2006 roku. Przed kryzysem gospodarczym bezrobocie w Islandii – zarówno wśród ludności rodzimej, jak i cudzoziemców – praktycznie nie istniała⁴. Pogorszenie się sytuacji gospodarczej Islandii wpłynęło na drastyczny wzrost wskaźnika bezrobocia z 1,3% z początku 2008 roku do 8-9% w latach 2009-2011. Od połowy 2009 roku rośnie liczba bezrobotnych cudzoziemców (w tym głównie Polaków) wśród wszystkich bezrobotnych, co świadczy o trudności powrotu migrantów (w tym Polaków) na rynek pracy. **Poziom bezrobocia Polaków jest o 6% wyższy niż Polek.** Po kryzysie ekonomicznym część migrantów, która utraciła pracę wróciła do Polski. Niemniej duża część – szczególnie tych, którym przysługuje prawo do zasiłku oraz tych, którzy liczą na poprawę sytuacji ekonomicznej na wyspie, pozostała w Islandii (Napierała i Wojtyńska 2011). Sytuacja taka utrudnia strategię realizacji zobowiązań rodzinnych i wypełniania zobowiązań wpisanych relacje międzygeneracyjne polskiego społeczeństwa dominującego.

⁴ W wrześniu 2008 roku poziom bezrobocia wynosił 1,8%.

ANALIZA I: STRATEGIE WSPARCIA SPOŁECZNEGO W TRANSNARODOWEJ PRZESTRZENI SPOŁECZNEJ

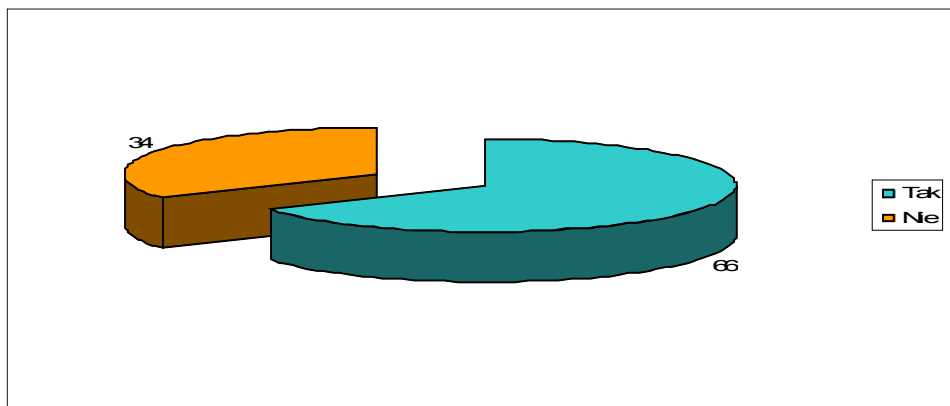
Wspomniany kontekst sytuacji ekonomicznej państwa przyjmującego w większym niż do tej pory stopniu nakazuje przyjrzenie się temu, czy, jak i dlaczego realizowane są strategie wsparcia w transnarodowej przestrzeni społecznej w sytuacji kryzysu oraz jak one wpływają na dynamikę zajmowanych pozycji społecznych w transnarodowych przestrzeniach społecznych. Zobowiązania rodzinne – jako mechanizm społeczny prowadzący w tym samym czasie zarówno do wykluczenia, jak i włączania migrantów w społeczeństwie przyjmującym i wysyłającym – są dynamiczne i odmiennie konstruowane na różnych etapach życia rodzinnego. Modelowy bieg życia (*life course*) rodziny migranckiej, jaki wyłania się z moich badań, oraz przypisane kolejnym etapom tego biegu zobowiązania związane z różnymi kategoriami wiekowymi, wygląda następująco:

1. Brak własnej rodziny, brak zobowiązań związanych z wychowywaniem własnych dzieci + ewentualne wsparcie ze strony rodziców (*reverse remittance* – związane z inwestycjami migrantów w kierunku usamodzielnienia się w społeczeństwie przyjmującym).
2. Brak własnej rodziny, brak zobowiązań związanych z wychowywaniem własnych dzieci + ewentualne strategie transnarodowego wsparcia społecznego polegającego na np. uzupełnianiu emerytur starzejących się rodziców poprzez przesyłki pieniężne (*remittances*) oraz okazjonalne prezenty.
3. Zobowiązania związane z wychowywaniem przez migrantów dzieci + równoczesne realizowanie strategii wspierania rodziców (*remittances*) oraz otrzymywanie wsparcia ze strony rodziców w postaci pomocy w opiekowaniu się małymi dziećmi.
4. Realizacja strategii opiekuńczych oraz pomoc zarówno w odniesieniu do własnych dzieci, jak i starcy rodziców, co wywołuje liczne napięcia w obrębie gospodarstw domowych w obrębie konkretnych sieci pokrewieństwa.
5. Realizacja strategii opiekuńczych, pomoc starym rodzicom oraz dorosłym dzieciom.
6. Brak zobowiązań rodzinnych, realizacja strategii radzenia sobie ze statusem osoby zależnej.

We wspomnianym biegu życia występują różne formy wsparcia. Zanim do tego przejdę warto nadmienić, że głównym celem moich badań była analiza wsparcia między migrantami a ich starymi rodzicami mieszkającymi w Polsce i tego będzie głównie dotyczyła ta analiza. Niemniej w trakcie badań wyłonił się również problem wsparcia związanego z dziećmi migrantów.

Wyniki moich badań pokazują, że migranci negocjują zakres i formę sprawowania opieki nad rodzicami. Mimo iż bezpośrednia opieka osobista nie jest

możliwa w sytuacji migracji, to migranci realizują wiele innych form pomocy i wsparcia, które przekraczają granice państw narodowych. Z moich badań ilościowych wynika, że większość badanych pomaga swoim rodzicom mieszkającym w Polsce:



Wykres 1. Pomoc rodzicom w ciągu ostat. 12 m-cy (%)

Źródło: badania własne, n = 401.

Opieka migrantów nad rodzicami ponad granicami państw narodowych przybiera pięć dominujących zestawów praktyk: pomoc osobista, instrumentalna pomoc domowa, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych (pomoc w dokumentach), pomoc finansowa i wsparcie emocjonalne:

Tab. 1. Formy i zakres udzielanej przez badanych migrantów pomocy

	TAK (%)	NIE (%)	LICZEBNOŚĆ
Pomoc osobista	1	99	265
Praktyczna pomoc domowa	42	58	265
Pomoc w dokumentach	28	72	265
Wsparcie emocjonalne, troska, doradzanie	48	52	265
Wsparcie finansowe	56	44	265

Źródło: badania własne

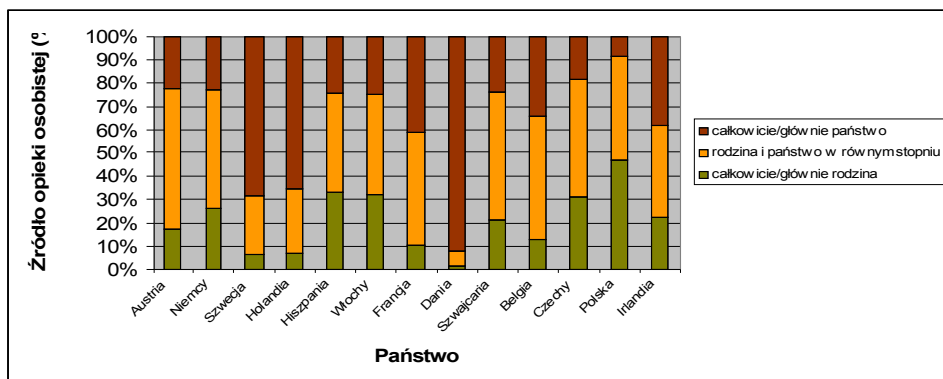
Wyjątkiem jest oczywiście pomoc osobista, która nie jest możliwa do bezpośredniej realizacji na odległość, ale jest pośrednio sprawowana poprzez sieci rodzinno-przyjacielskie. Na uwagę zasługuje wsparcie finansowe – dominująca forma wsparcia. Jak podkreślają badani, tego typu wsparcie uzupełnia świad-

czenia emerytalne, jakie otrzymują rodzice. Średnie świadczenie emerytalne w Polsce wynosi 1500 zł. Jest to jedna z najniższych średnich Unii Europejskiej. Co więcej, według Eurostatu, wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 55-64 w Polsce jest najniższy w całej Unii Europejskiej. Niemniej nie oznacza to, że osoby starsze w Polsce cechuje bierna postawa po przejściu na emeryturę, a kierunek wsparcia w sieci relacji międzygeneracyjnych jest jednokierunkowy (a więc wsparcie starych rodziców przez dorosłe dzieci). Z badań jakościowych wynika, że wsparcie finansowe ze strony migrantów jest równoważone przez wsparcie ze strony starych rodziców (dziadków), którzy opiekują się wnukami – dziećmi migrantów. Wsparcie takie dotyczy oczywiście tylko tych dziadków, których stan zdrowia pozwala na opiekę nad dzieckiem i jest realizowana zarówno w Polsce, jak i w Islandii. Dotyczy ono również tych migrantów, którzy posiadają dzieci. W sytuacji, w której rodzice nie mogą się odzwajemnić występuje swoisty podział pracy pomiędzy rodzeństwem. Migranci w tym przypadku w dużej mierze wspierają finansowo albo rodziców, albo rodzeństwo, które niejako za nich opiekuje się starymi rodzicami. Inne strategie wsparcia starych rodziców (czy też sieci opieki nad nimi), to a) zakup sprzętu gospodarstwa domowego ułatwiającego życie osobom starszym, b) zakup leków oraz załatwianie zabiegów specjalistycznych, c) finansowanie remontów oraz zakup przedmiotów takich jak telewizor, komputer, ubrania itp., d) załatwianie tymczasowej pracy (najczęściej wakacyjnej) w Islandii dla dzieci rodzeństwa zajmującego się na miejscu starymi rodzicami, e) zapraszanie na wakacje rodzinnych opiekunów osób starszych.

Wszystkie strategie realizacji wsparcia udzielanego przez migrantów wpływają na podtrzymanie wysokiej pozycji w społeczeństwie przyjmującym. Realizacja tych strategii oznacza, po pierwsze, że mobilność migranta zakończyła się sukcesem, a więc **mobilność geograficzna w tym przypadku wpłynęła na mobilność (awans) klasową(y)**. Po drugie, **mimo odległości geograficznej realizowany jest „porządek moralny”**, który oznacza, że w Polsce funkcjonują społecznie zakorzenione kulturowe oczekiwania dotyczące opieki nad osobami starszymi:

Jak widać na wykresie obok (por. Wykres 2), Polska, spośród 13 państw UE biorących udział w badaniu SHARE, dominuje, jeżeli chodzi o odsetek osób, które uważają, że to tylko i wyłącznie rodzina jest odpowiedzialna za opiekę nad osobami starszymi.

Te kulturowe oczekiwania w kontekście migracji zagranicznych ulegają przekształceniu w kategorie etniczne. Badani bardzo często wyrażając się o opiece nad osobami starszymi i konstruując definicję opieki dokonywali swoistej samoetniczności (*self-ethnicization*) opisując polską kulturę opieki nad osobami starszymi w kategoriach moralnych, przypisując dobre cechy polskim (rodzinnym) strategiom opieki nad osobami starszymi, a złe islandzkiemu systemowi opieki; przy czym o ile wszyscy mężczyźni podkreślają, że tylko rodzina (a w ich ramach



Wykres 2. Poczucie obowiązku opieki osobistej nad osobami starszymi

Źródło: SHARE, N = 8 500.

kobiety) powinny się opiekować starymi rodzicami, to kobiety przejawiały w tym zakresie dużo większą ostrożność:

Z mojego punktu widzenia bardziej przyjazny jest jednak ten polski model, to jednak w rodzinie. Tutaj jest człowiek odtrącony, jakby wyjęty z rodziny, pewnie że żyje w swoim środowisku ale myślę że bardziej serdeczniej jest w Polsce [bezrobotny, mężczyzna, 42 lata]

To ma swoje dobre i złe strony, ponieważ w Polsce jest cały czas takie przeczcucie że oddawanie rodziców do domu starców jest rzeczą straszną i nie powinno się tego robić. Robią tak tylko wyrodne dzieci. Ale myślę, że nie powinno to być nic złego oddać osobę do domu starców, gdy ona nie jest w stanie już się sobą zająć. Może gdy jest mało świadoma, ma Alzheimera, taki chory który nie ma świadomości co dzieje się wokół niego, to rozumiem, ale gdy ktoś jest zdrowy to już nie. Tym bardziej że tutaj dużo ludzi, którzy mają koło 60 lat, dobrze się czują, ale mieszkają w domu starców bo jest im tutaj wygodnie. Są samotni albo są wdowcami. Jest też dużo par małżeńskich. System jest bardzo dobrze zorganizowany, ale jest też dużo osób które poszły tam bo nie chcieli zaważać dzieciom. Islandczycy nie są aż tak bardzo rodzinni jak Polacy [kobieta, studentka, 29 lat]

Powyższe cytaty, świadczą nie tylko o ambiwalentnym stosunku kobiet do polskiego systemu opieki, ale też wskazuje na to, że kwestia wsparcia osób zależnych może być jedną z podstaw – w tym przypadku moralnych – konstruujących granice etniczne (Wimmer 2008). Z badań wyłaniają się dwie kategorie moralne, którymi badani tłumaczą różnice między polskim a islandzkim podejściem do wspierania osób zależnych w szczególności starych rodziców. Po pierwsze, domniemane mniejsze niż w przypadku Polaków przywiązanie do rodziny generuje

niższe poczucie winy związane z korzystaniem przez starszych rodziców z pomocy instytucjonalnej. Drugi aspekt, który również można odnieść do konstrukcji granic etnicznych, to religijność Islandczyków. Jak powiedziała jedna z moich rozmówczyń, Islandczycy z taką łatwością oddają swoich rodziców do domów starców, ponieważ nie są religijni:

Człowiek jest odpowiedzialny za innych, nie myśli o sobie tylko jak pomóc innym. Może to też wynika z religii, jesteśmy bardziej religijni, a oni nie mają żadnej wiary. Są luteranami, ale to nie jest żadna wiara, przychodzą na pogrzeby i nic ich nie interesuje. Mają obrzędy, ale w nich nie uczestniczą [kobieta, nauczycielka, 37 lat].

Religijność oraz stopień przywiązania do rodziny to te kategorie moralne, którymi badani bardzo często posługiwali się do wytłumaczenia różnic w podejściu do opieki nad osobami starszymi konstruując tym samym granice etniczne.

Pomoc rodzicom mieszkającym w Polsce jest w pewnym sensie realizacją zarówno kultury opieki, jak i dowodem na sukces migracyjny, którego nie należy odnosić tylko i wyłącznie do jednostki migrującej, ale, zgodnie z nową ekonomiczną teorią migracyjną (Stark 1991), z całym gospodarstwem domowym i siecią pokrewieństwa. Niemniej, strategie wsparcia, które w oczach społeczeństwa wysyłającego są wyrazem awansu społecznego, mogą w tym samym czasie wywoływać procesy odwrotne. W czasie moich badań terenowych dokonałem obserwacji w klubie, do którego mogą przyjść wszyscy potrzebujący pomocy. Na miejscu można napić się kawy, skorzystać z komputera i zjeść. Posiłki wydawane są dwa lub trzy razy dziennie, ale kosze z żywnością stoją cały dzień. Głównymi odbiorcami tej pomocy są Polacy przy czym zauważalne są różnice *genderowe* w zakresie korzystania z tej pomocy. Mężczyźni przesiadują cały dzień w tym miejscu, korzystają z darmowej kawy i komputera. Rozmawiają o sytuacji na wyspie oraz nawiązują nowe znajomości z nadzieją na znalezienie pracy, którą stracili po kryzysie ekonomicznym. Kobiety przychodzą tylko rano lub zaraz po kursie dla bezrobotnych, który odbywa się tuż obok jadłodajni. W czasie miesięcznej obserwacji zauważyłem tylko jedną kobietę która, podobnie jak mężczyźni, spędzała w klubie cały dzień. Pozostałe kobiety zabierały żywność, w pośpiechu wypity kawę i wychodziły. Jak się później dowiedziałem, wychodziły do innych miejsc, w których mogły również otrzymać pomoc, szły do nielegalnej pracy lub spieszyły się do domu, w którym czekały dzieci. W ich zachowaniu dostrzec można strategię radzenia sobie z trudną sytuacją ekonomiczną, która rodzi liczne napięcia. Badani, zarówno mężczyźni, jak i kobiety, podkreślają, że są w Islandii po to, aby ich dzieciom było w przyszłości lepiej niż im, aby pomóc rodzicom, rodzinie. Kobiety, które posiadają w Polsce dzieci stawiają ich dobro na pierwszym miejscu mimo, jak same mówią, ich migracja jest często postrzegana przez pryzmat opusz-

czenia dzieci. Natomiast migracja mężczyzn, którzy zostawiają dzieci w Polsce, to przejaw przedsiębiorczości i dbania o dobro rodziny. Migrująca kobieta, która zostawia dzieci pod opieką dziadków nie zyskuje w oczach społeczeństwa wysyłającego, a wręcz przeciwnie.

ANALIZA II: WSPARCIE SPOŁECZNE, AMBIWALENCJE ORAZ NIERÓWNOŚCI

Mechanizm społeczny związany z realizacją zobowiązań rodzinnych poprzez wsparcie jest pewnym modelem, w który wpisane są ambiwalencje i napięcia dynamizujące relacje międzygeneracyjne w transnarodowych przestrzeniach społecznych. Wypowiedzi badanych wyrażające ocenę opieki i pomocy rodzicom można analitycznie podzielić na trzy grupy. Do pierwszej zaliczyć należy te, z których wynika poświęcenie mimo trudnej sytuacji finansowej samych badanych. Brak wizyt w Polsce wynika z systemu zabezpieczeń społecznych w Islandii. Rodzi to ambiwalencje: albo odwiedziny, albo pieniądze:

mama to już staruszka, chora, z wanny wyjść nie może ... no jak mama żyje? No jakoś żyje, mamy bloki, dwa pokoje, ładny metraż, ale wiadomo, opłaty. Powiem panu tak, ja tutaj siedząc na tym socjalu to jej mogę te 500zł co miesiąc wystać. Mama ma emeryturę, więc ja mogę na to mieszkanie wystać, jakoś to w miarę funkcjonuje. Natomiast, jeżeli jeszcze ja tam będę, dodatkowa gęba do jedzenia, wie pan, to jest masakra. Nie dość, że z zasiłku pieniędzy nie ma, nie dość, że emerytura głodowa, to jeszcze jestem ja [...][K, 51 l, bezrobotna, wykształcenie zawodowe]

Do drugiej kategorii zaliczyć należy tych, którzy są uwikłani w inne zobowiązania i podwójnie obciążeni sprawowaniem opieki nad osobami zależnymi:

2 września tego roku pochowałem ojca który okazało się miał zmiany nowotworowe na mózgu od lipca czuł się źle, a 2 września już go nie było. Siostra zamieszkała na stałe z mamą, której nawiasem mówiąc tygodnie są policzone. Karmiona jest pozajelitowo waży 33 kg i nowotworu jest w niej więcej niż jej samej. Niestety nad czym ubolewam nie mogę zostawić emigracji i powrócić do domu. Mam żonę dwoje dzieci i zobowiązania finansowe związane z domem ... no nie mogę [mężczyzna, pracuje w przetwórstwie rybnym_M44].

Do trzeciej kategorii zaliczyłem te wypowiedzi, które wskazują na brak zainteresowania sytuacją rodziców, przy czym wypowiedzi te mają charakter tłumaczeń z niezrealizowanych społecznie konstruowanych oczekiwań i wskazują na sytuację, w której opieka nad starym rodzicem może prowadzić wprost do wykluczenia (utrata pracy):

Nie wyobrażam sobie, żeby moje dzieci koło mnie robiły. Ja pamiętam dokładnie jak to było, jak pies na łańcuch, nawet gorzej, bo pies z łańcucha czasami się zerwie, a człowieka bez jedzenia nie da się zostawić. Głupie sprawy, ale nawet na pogrzeb bliskiej mi osoby z rodziny nie mogłem pojechać. Prosiłem brata, ale on mówił, że to jest mój obowiązek ... sąsiadka w końcu pomogła, ale raz, może dwa – przecież to jest praca a nie przysługa, nie mogłem prosić. Zresztą prawda jest taka, że pracę straciłem przez tą opiekę nad ojcem. No i co miałem robić, rodzina, dziecko, wyjechałem i tyle ... brat się miał zajmować, ale prawda jest taka, że żona zajmowała się ojcem do śmierci swoich rodziców, a później przepisałem emeryturę na opiekę i oni się nim zajmują [Mężczyzna, lat 52, hydraulik, wykształcenie średnie].

Wszystkie te sytuacje pokazują, że wsparcie udzielane osobom zależnym prowadzi bardzo często do sytuacji, które można analizować w kategoriach wykluczenia rozumianego tutaj nie tylko w kategoriach trudności finansowych, ale również poczucia bezsilności wobec sytuacji, w której korzystanie z zasiłku lub praca za niskie wynagrodzenie (często niewiele wyższe niż zasiłek) są jedynymi dostępnymi środkami pozwalającymi na realizację wsparcia społecznego osobom zależnym mieszkającym w Polsce. Sytuacja taka determinuje również wykluczenie z szerszej społeczności migranckiej, która często negatywnie odnosi się do korzystania z pomocy społecznej i traktowania jej nie jako tymczasowego zasiłku, lecz trwałej strategii migracyjnej.

Niemniej warto zaznaczyć, iż sytuacja wspierania osób zależnych w Polsce wywołuje procesy wykluczające również wśród tych migrantów, którzy pracują i nie korzystają z zasiłków dla bezrobotnych. W tej sytuacji dynamika procesów wykluczających nie jest tak silna, jak w przypadku osób bezrobotnych, niemniej obecne jest zjawisko **sprzecznej mobilności klasowej** (*contradictory class mobility*) w procesie migracji (Parreñas 2001). Oznacza ono równoczesny wzrost statusu finansowego – zazwyczaj motywowanego chęcią zabezpieczenia finansowego rodziny – przy równoczesnym spadku pozycji społecznej z powodu pracy w niższych segmentach zatrudnienia. Niezależnie od tego, czy badanymi były osoby bezrobotne, czy też pracujący, to głównie kobiety były odpowiedzialne za wspieranie osób zależnych w Polsce. Nawet, jeżeli rodzice zdają sobie sprawę z tego, że pomoc dzieci, szczególnie pomoc kobiet, jest obarczona poświęceniami, to akceptują tę pomoc legitymizując przed społecznością nieobecność dziecka stojącą w sprzeczności z polską kulturą opieki. Wsparcie w różnej postaci stanowi zatem substytut realnej pomocy i opieki, ale jest ono często realizowane kosztem własnej jakości życia migrantów. Różnorodne strategie wsparcia, możliwość udzielania pomocy rzeczowej i finansowej stawiają migrantów na wyższej pozycji w społeczności lokalnej i rodzinie niż tych, którzy są relatywnie niemobilni i obecni na miejscu. Jednak w tym samym czasie presja, aby zapewnić to wsparcie prowadzi często migrantów, którzy posiadają zobowiązania rodzinne, do podjęcia

zatrudnienia w niższych sektorach gospodarki, co prowadzi do zajmowania przez nich niskiego statusu w społeczeństwie przyjmującym.

PODSUMOWANIE

Teorie migracyjne, które opierają się na założeniach nacjonalizmu metodologicznego proponują statyczny opis nierówności związanych z migracjami. W tym ujęciu postrzega się wykluczenie migrantów, albo jako tych, którzy nie chcą się integrować, albo jako tych, których instytucje państwa przyjmującego dyskryminują. Spojrzenie na migrantów z perspektywy transnarodowej pozwala na dostrzeżenie pozornych sprzeczności związanych symultanicznym zajmowaniem wysokich i niskich pozycji w transnarodowych przestrzeniach społecznych. W niniejszym referacie zajmowałem się kwestią nierówności wywołanych realizacją zobowiązań rodzinnych w kontekście doświadczeń migrującej jednostki, niemniej jest to również ważna kwestia z punktu widzenia instytucji publicznych jak i relacji międzygrupowych oraz debaty publicznej. Z perspektywy instytucji państwowych podtrzymywanie relacji i zobowiązań transnarodowych, zatrudnienie w niższych sektorach gospodarki w celu wypełniania tych zobowiązań prowadzi raczej do segregacji niż do integracji ze społeczeństwem przyjmującym. Przykładem może być tutaj przewaga strategii pobierania zasiłków dla bezrobotnych przez dużą część Polaków mieszkających w Islandii oraz szukanie darmowych źródeł pomocy nad strategiami podejmowania pracy za kwotę niewiele przewyższającą zasiłek. Również z punktu widzenia relacji międzygrupowych oraz debaty publicznej, kwestia realizacji zobowiązań rodzinnych oraz wynikające z tych zobowiązań procesy wykluczające są ważnym aspektem oceniającym migrantów mieszkających w Polsce. Przykładem może być tutaj fragment artykułu z islandzkiego miesięcznika:

„[...] Wielu nowoprzybyłych do Islandii zaczyna w nisko płatnych zawodach i nie zaoszczędziło zbyt wielu pieniędzy. Ponadto, wielu z nich posiada rodziny w Polsce, które są zależne od ich [migrantów z Islandii – ŁK] dochodu. Wraz z upadkiem korony islandzkiej wielu Polaków wybrało poszukiwanie pomocy, aby zaoszczędzone pieniądze móc nadal wysyłać swoim rodzinom. Wielu Polaków twierdzi, że są dyskryminowani w poszukiwaniu żywności i mówią, że często otrzymują mniejsze paczki żywnościowe od Islandczyków

[The Reykjavik Grapevine, 06.01.2011,

<http://www.grapevine.is/Home/ReadArticle/Foreigners-Also-Receiving-Food-Assistance>].

„Inność” migrantów w Islandii (podobnie jak w wielu innych państwach przyjmujących) wynika między innymi ze strategii migracyjnych polskich migrantów.

Ich ruchliwość przestrzenna, to często grupowa strategia grup pokrewieństwa (czy też społeczności lokalnych) radzenia sobie z brakiem bezpieczeństwa socjalnego. Zatem bardzo często głównym celem migracji jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, zapewnienie zabezpieczenia społecznego i odpowiedniego poziomu życia swoim podopiecznym („młodym” i „starym”) nawet kosztem własnej jakości życia w społeczeństwie przyjmującym. Z mechanizmami realizacji społecznie konstruowanych oczekiwań i zobowiązań międzygeneracyjnych związana jest ambiwalencja strukturalna, która polega na równoczesnym włączającym (do społeczeństwa wysyłającego) i wykluczającym (ze społeczeństwa przyjmującego) charakterze praktyk, postaw i emocji związanych z realizacją transnarodowych zobowiązań rodzinnych.

BIBLIOGRAFIA

- Arber S., Ginn J., *Gender and later life. A sociology analysis of resources and constraints*, SAGE Publications, Londyn 1991.
- Biuletyn Migracyjny, *Polacy za granicą*, „Biuletyn Migracyjny”, 27 (2010), s. 10, dostęp: <http://sites.google.com/site/biuletynmigracyjny/archiwum-pdf> [10.08.2011].
- Bond J., Cabrero G.R., *Health and dependency in later life*, w: J. Bond i inni (red.), *Ageing and society*, Sage Publications, London 2007, s. 113-141.
- Finch J., Mason J., *Negotiating family responsibilities*, Routledge, Londyn 1993.
- Faist T., *The volume and dynamics of international migration and transnational social spaces*, Oxford University Press, Oxford 2000.
- Elder G.H., *The life course and aging: some accomplishments, unfinished tasks, and new directions*, www.unc.edu/~elder/presentations/Life_Course_and_Aging.html, [15.05.2011], 2002.
- Hochschild R., *Zarządzanie emocjami. Komercjalizacja ludzkich uczuć*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Krzyżowski Ł., *Między gminą Radgoszcz a resztą Europy. Ku antropologii transmigracji*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2009.
- Krzyżowski Ł., *In the trap of intergenerational solidarity: family care in Poland's ageing society*, „Polish Sociological Review”, 2 (2011), 173: 55-78.
- Krzyżowski Ł., *Kultura opieki rodzinnej w Polsce. Analiza oczekiwań społecznych i praktyk kulturowych w obrębie trzech generacji: dziadków, dorosłych dzieci i wnuków* [w:] J. Mucha, Ł. Krzyżowski (red.), *Ku socjologii starości. Starzenie się w biegu życia jednostki*, Wydawnictwo AGH, Kraków 2011.
- Marcus G., *Ethnography in/of the world system: the emergence of multi-sited ethnography*, „Annual Review of Anthropology”, 24 (1995), s. 95-117.
- McCall L., *The Complexity of Intersectionality*, „Signs” 30 (3), 2005, s. 1771-1800.
- Mucha J., Krzyżowski Ł., *Ageing in Poland at the Dawn of 21st Century*, „Polish Sociological Review”, 2, 170 (2010), s. 247-260.
- Mucha J., Krzyżowski Ł. (red.), *Ku socjologii starości. Starzenie się w biegu życia jednostki*, Wydawnictwo AGH, Kraków 2011.
- Napierała J., Wojtyńska A., *Polscy migranci w Islandii* [w:] P. Kaczmarczyk (red.), *Mobilność i migracje w dobie transformacji. Wyzwania metodologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011, s. 48-65.

- Qureshi H., *Obligations and support within families* [w:] A. Walker (red.), *The new generational contract. Intergenerational relations, old age and welfare*, University College London Press, Londyn 1996, s. 100-119.
- Parreñas R.S., *Servants of globalization. Women, migration and domestic work*, Stanford University Press, Stanford 2001.
- Parreñas R.S., *Children of global migration. Transnational families and gendered woes*, Stanford University Press, Stanford 2005.
- Silverstein M., Gans D., Yang F.M., *Intergenerational support to aging parents. The role of norms and needs*, "Journal of Family Issues", nr 27(8), 2006, s. 1068-1084.
- Slany K., Małek A., *Female emigration from Poland during the period of the systemic transformation (on the basis of the emigration from Poland to the USA and Italy)*, w: K. Slany (red.), *International migration. A multidimensional analysis*, Uczelniane Wydawnictwa Naukowo-Dydaktyczne AGH, Kraków 2005, s. 115-154.
- Slany K., (red.), *Migracje kobiet. Perspektywa wielowymiarowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Slany K., Małek A., Ślusarczyk M., *Changing patterns of migration in Poland. Integration of migrant women in the Polish labour market and society* [w:] K. Slany, M. Kontos, M. Liapi (red.), *Women in new migrations. Current debates in European Societies*, Jagiellonian University Press, Krakow 2010, s. 263-297.
- Stark O., *The migration of labor*, Basil Blackwell, Cambridge 1991.
- The Reykjavik Grapevine, *Foreigners Also Receiving Food Assistance*, "The Reykjavik Grapevine", 6.1.2011, <http://www.grapevine.is/Home/ReadArticle/Foreigners-Also-Receiving-Food-Assistance>, 2011.
- Thomas C., *De-constructing concepts of care*, "Sociology" 1993, nr 27(4), s. 649-669.
- Timonen V., *Ageing societies. A comparative introduction*, Open University Press, New York 2008.
- Titkow A., Duch-Krzysztofek A., Budrowska B., *Nieodpłatna praca kobiet. Mity, realia, perspektywy*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2004.
- Wiles J., *Home as a new site of care provision and consumption* [w:] G. J. Andrews i D. R. Phillips *Ageing and place. Perspectives, policy, practice*, Routledge, New York 2005, s. 79-97.
- Wimmer A., *Elementary strategies of ethnic boundary making*, "Ethnic and Racial Studies" 2008, 31, 6: 1025-1055.

